Monika Płużyczka
Warszawa

OKULOGRAFICZNE SPOJRZENIE NA TRUDNOŚCI TRANSLACYJNE

Zarys treści: Ostatnia dekada, charakteryzująca się gwałtownym postępem technologicznym, otworzyła przed translatoryką nowe perspektywy badań, a wraz z nimi nowe możliwości poznawcze. Jedną z takich innowacji jest okulografia, która umożliwia badanie ruchów gałek ocznych. W niniejszym artykule przedstawiono część wyników eksperymentu naukowego, obejmującego analizy okulograficzne procesu tłumaczenia *a vista*. Eksperyment składał się z trzech części: po pierwsze obejmował analizę poznawczych możliwości okulografii w translatoryce i ocenę perspektyw badawczych; po drugie analizę procesów postrzegania i przetwarzania informacji; po trzecie eksplikację relewancji translatorycznej i analizę translodydaktyczną. Uwagi przedstawione w artykule dotyczą wybranych aspektów trzeciego etapu eksperymentu, tzn. analizy trudności translacyjnych probantów uwidocznionych na mapach cieplnych, ujęcia obszarów problematycznych w ramy kategorialne oraz skonfrontowania ich z błędami popełnianymi przez studentów. Tym samym autorka wskazała na niektóre z możliwości zastosowania okulografii w procesie dydaktycznym.

1.

Translatoryka, mimo że jest dość młodą dyscypliną naukową, może się już poszczycić znacznym dorobkiem teoretycznym. Aczkolwiek dorobek ten, szczególnie w odniesieniu do eksplikacji procesów mentalnych uczestniczących w procesie translacyjnym, był zazwyczaj skonstruowany na zasadzie hipotez, założeń dotyczących tego, co może dziać się w głowie tłumacza. Jest to zrozumiałe w sytuacji, gdy nie mamy bezpośredniego wglądu do mózgu badanego, w którym owe procesy zachodzą. Jednak mamy produkty translacyjne oraz możliwość zbadania i obserwacji samego procesu translacyjnego, czyli działania tłumacza. A ostatnie możliwości techniczne pozwalają nam

również na przyjrzenie się procesom współuczestniczącym w tłumaczeniu, czyli np. postrzeganiu wzrokowemu czy nawet aktywnościom niektórych obszarów mózgowych. Założenia zawsze łatwiej robić w oparciu o fakty empiryczne. Niestety, badania empiryczne nad przebiegiem procesów translacyjnych nadal nie zajmują w translatoryce miejsca dominującego, a nawet pokusiłabym się o stwierdzenie – dostatecznego. Wypada w tym miejscu wyrazić żal nad takim stanem rzeczy, gdyż badania takie należy uznać za jeden z najważniejszych elementów nie tylko rozszerzania naszych granic poznawczych, ale również za element przekładający się bezpośrednio lub pośrednio na stronę aplikatywną, czyli praktykę translodydaktyczną¹.

Badania empiryczne w translatoryce, prowadzone od lat 80. zeszłego stulecia, wykorzystywały głównie metodę testów, ankiet, kwestionariuszy oraz TAP-y, czyli tzw. „protokoły głośnego myślenia”². W latach 90. powstały grupy badawcze wykorzystujące nowe możliwości techniczne, głównie komputerowe, nagrania wideo, tzw. screen recording oraz key-logging w projektach translatorycznych i translodydaktycznych. Po 2000 roku zaczęto do badań wprowadzać również metodę eyetrackingową – tak zrobił np. zespół naukowców realizujący projekt TransComp³. Projekt ten pokazał, jak wiele możliwości badawczych otwiera się przed lingwistyką, translatoryką, a przede

¹ Autorska propozycja nazwy na określenie dydaktyki tłumaczenia. Zob. Płużyczka 2009a, b, c, 2011c.

² TAP – *think-aloud protocols*, dosłownie: „protokoły głośnego myślenia”. Mimo iż nazwa jest dalece metaforyczna z powodu wyrażenia „głośno myśleć”, będę jej jednak używać jako nazwy już rozpoznawalnej, zakorzenionej mocno w języku lingwistyki.

³ Grupa skupiona wokół profesor Susanne Göpferich na Uniwersytecie Graz w Austrii, wykorzystując specjalnie w tym celu opracowany system (software) Translog, badała przez trzy lata rozwój kompetencji translatorskiej u 12 osób. Badanymi byli studenci z językiem niemieckim jako językiem ojczystym, czyli językiem A, oraz językiem angielskim jako językiem B (obcym). W badaniu udział wzięło także 10 profesjonalnych tłumaczy. Projekt rozpoczął się w październiku 2007 roku. Jego celem było opracowanie metodologii badań translatorycznych oraz modelowanie procesu tłumaczenia. Na koniec projektu studenci byli poproszeni o przetłumaczenie 10 tekstów, z których 5 było tłumaczonych również przez profesjonalnych tłumaczy. Teksty zawierały wiele trudności translacyjnych (leksykalnych, syntaktycznych, pragmatycznych, kulturologicznych itd.). Były one tłumaczone w systemie Translog, który rejestrował każde kliknięcie klawiatury lub myszy oraz liczył czas między nimi. Aby zagwarantować tzw. trafność ekologiczną, probanci mogli używać Internetu i innych źródeł elektronicznych. W czasie eksperymentu użyto sprzętu okولوجraficznego. Badany musiał albo „głośno myśleć”, czyli tłumaczyć tekst i równocześnie mówić, co robi i dlaczego, albo komentować proces translacyjny retrospektywnie (tzw. natychmiastowa retrospekcja). By wspomóc retrospekcję, jako odpowiedź na monitorze odtwarzane było nagranie tego, co działo się. Potem dane były transkrybowane przy użyciu XML-markup. Dane zawierały również informacje dotyczące poszukiwań w Internecie lub w innych źródłach, jakie przeprowadzała każda z badanych osób.

wszystkim translodydaktyką w obecnym stanie rozwoju myśli technologicznej. Innymi przykładami projektów okulograficznych mogą tu być również: projekt „Eye-to-IT” (Copenhagen Business School), projekty nieistniejącego już ATRC (Advanced Translation Research Center)⁴ na Uniwersytecie Kraju Saary w Saarbrücken, Uniwersytet Jana Gutenberga w Moguncji (Fakultät für Translations-, Sprach- und Kulturwissenschaft, Germersheim), projekty na Uniwersytecie we Freiburgu, projekty Uniwersytetu w Weronie i Rovereto itp. W Polsce badania okulograficzne w lingwistyce prowadzą m.in. I. Mazur i A. Chmiel na Uniwersytecie Adama Mickiewicza; A. Szarkowska na Uniwersytecie Warszawskim oraz Izabela Krejtz w Wyższej Szkole Psychologii Społecznej⁵. Od roku 2011 takie badania są również prowadzone w Zakładzie Lingwistyki Języków Specjalistycznych, kierowanym przez prof. S. Gruczę w Instytucie Kulturologii i Lingwistyki Antropocentrycznej UW (zob. Grucza 2011, 2012, Płużyczka 2011a, b, 2012a, b). W roku 2012 w obrębie Zakładu powstało Laboratorium Eksperymentalnej Lingwistyki Okulograficznej prowadzone pod moim kierunkiem⁶.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie wybranych wyników analiz okulograficznych prowadzonych w ramach eksperymentu naukowego oraz analiza tych wyników pod kątem lapsologicznym i translodydaktycznym. Jest nim również zwrócenie uwagi na możliwości zastosowania okulografii w procesie dydaktycznym.

2.

Pierwszy eksperyment okulograficzny przeprowadziłam w kwietniu 2011 roku. Cele eksperymentu były ujęte szeroko i kompleksowo. Przedstawiały się następująco:

- (1) analiza poznawczych możliwości badań okulograficznych w translatoryce; na plan pierwszy tej analizy zostało wysunięte pytanie, jakie wyniki można otrzymać, na co one wskazują, jakie wnioski translatoryczne można z nich wyciągnąć, na ile i w jakim zakresie jest to metoda badań użyteczna dla translatoryki (ale także i dla lingwistyki) (por. Płużyczka 2012);

⁴ Obecnie badania okulograficzne na Uniwersytecie Kraju Saary prowadzi zespół prof. Maxa Crockera, jednak dotyczą one nie translatoryki, a wybranych zagadnień lingwistycznych.

⁵ Wszystkie 4 wymienione osoby prowadzą badania dotyczące głównie audiodeskrypcji.

⁶ www.lelo.uw.edu.pl (dostęp 10 sierpnia 2012 r.).

- (2) analiza procesów postrzegania i przetwarzania informacji, obserwacja, jak badani postrzegają informacje, jak czytają, ile czasu mija od spostrzeżenia informacji do jej przetworzenia, jak szerokie mają widzenie peryferyjne itd.;
- (3) eksplikacja relewancji translodydaktycznej badań okulograficznych; tu postawiono następujące pytania: (i) jakie błędy badani popełniają w analizowanym typie tłumaczeń i dlaczego, (ii) gdzie są największe fiksacje, gdzie jest najwięcej refleksacji, tj. z czym badani mają największą trudność, (iii) czy badani uświadamiają sobie, co dla nich jest trudnością translacyjną i czy ich opinia pokrywa się z zarejestrowanymi długimi czasami fiksacji na określonych elementach.

W niniejszym artykule chciałabym odnieść się do punktu 3 powyżej wymienionych celów badawczych przeprowadzonego eksperymentu i odpowiedzieć na postawione w nim pytania, dotyczące lapsologii i wniosków translodydaktycznych.

Grupa badanych liczyła 17 osób: 16 studentów Instytutu Kulturologii i Lingwistyki Antropocentrycznej i jeden tłumacz zawodowy. Studenci byli na III roku tłumaczeń specjalistycznych (6 semestr studiów I stopnia). W grupie z rosyjskim jako pierwszym językiem było 10 z nich, czyli rosyjski był dla nich językiem B, a 6 to studenci, którzy byli w grupie z językiem rosyjskim jako drugim, czyli językiem C. Tłumacz zawodowy to tłumacz ustny języka rosyjskiego.

1. Pierwsza grupa badanych (13.04.2011) – III rok, język rosyjski jako drugi

Imię	Płeć	Wiek	Rosyjski jako język B (1) czy język C (2)	Lata nauki języka rosyjskiego
P1 (tłumacz zawodowy)	K	32	1	13
P2	K	21	2	4
P3	K	22	2	3
P4	M	25	2	6
P5	M	20	2	6
P6	K	22	2	6
P7	K	21	2	6

2. Druga grupa badanych (14.04.2011) – III rok, język rosyjski jako pierwszy

Imię	Płeć	Wiek	Rosyjski jako język B (1) czy język C (2)	Lata nauki języka rosyjskiego
P8	K	22	1	9
P9	K	22	1	4
P10	K	21	1	6
P11	K	21	1	6
P12	K	22	1	6
P13	K	21	1	7
P14	K	22	1	6
P15	K	21	1	6
P16	K	21	1	12
P17	K	21	1	6

Badanie było przeprowadzone za pomocą okulografu stacjonarnego firmy Tobii T120⁷, który jest 17-calowym monitorem zintegrowanym z urządzeniem pomiarowym⁸.

⁷ Okulograf został użyty do celów badawczych przez firmę Eyetracking.pl (<http://eyetracking.pl/>).

⁸ Ruch gałek ocznych obserwowalny jest dzięki światłu podczerwieni, którego skaner umieszczony jest pod monitorem. Odbicie tych promieni od naszego oka rejestruje specjalna kamera (ruch oka jest mierzony na podstawie zmian w ilości odbitego światła), a zebrane dane przekazywane są do komputera, który je analizuje. Kamera zamontowana na monitorze u góry lub też stanowiąca integralną część monitora nagrywa zachowanie i reakcje probanta. Tobii T120 dobrze sprawdza się w badaniach, które mają zarejestrować ruch gałek osób czytających wydrukowany tekst lub tekst (czy też obraz) wyświetlony na monitorze. Liczba 120 określa bowiem liczbę herców, czyli liczbę próbek (tzw. zdarzeń) na sekundę. W badaniach nad tekstem jest to wystarczający pomiar (możliwy jest jeszcze 250 Hz), gdyż większa liczba Hz powoduje, że obraz po nałożeniu wszystkich gęstości (tzw. ścieżek wzroku) staje się niewyraźny. Urządzenie ma też wbudowany głośnik, a więc jest możliwość nagrania dźwięków, w tym wypadku głosu badanych, czyli tekstu tłumaczenia. Zaletą Tobii T120 jest również to, że ma on dużą tolerancję dla ruchów wykonywanych przez badanych, dzięki czemu probant może zachowywać się naturalnie i w miarę swobodnie. Zbliża to sytuację eksperymentalną do rzeczywistej tłumaczeniowej, więc wyniki są bardzo wiarygodne, a równocześnie mimo ruchów wykonywanych przez badanych – pozostają precyzyjne (zob. Płużyczka 2012b).

Materiałem badawczym w przeprowadzonym przeze mnie eksperymencie były dwa teksty: tekst w języku rosyjskim o objętości 182 słów (1302 znaki ze spacjami) oraz tekst w języku polskim – 201 wyrazów (1568 znaków ze spacjami). W sumie oba teksty obejmowały po trzy akapity różnej objętości. Teksty były z zakresu szeroko pojętej gospodarki; tekst w języku rosyjskim dotyczył rynku pracy, w języku polskim – zmian w systemie oświaty. Badani podczas eksperymentu tłumaczyli oba teksty *a vista* z kilkuminutową przerwą między zmianą kierunku tłumaczenia.

Dla omawianego badania przyjęto następujące kryteria doboru materiału badawczego:

1. Tekst nie powinien być zbyt skomplikowany, zdania nie powinny być wielokrotnie złożone, a składnia zbyt trudna, tak by nie uniemożliwiało tłumaczenia tekstu *a vista*.
2. Tekst powinien być tak wybrany, by pojawiły się w nim następujące trudności translacyjne: (a) nazwy własne, w tym też imiona własne, (b) skróty i skrótowce, (c) terminy specjalistyczne, (d) liczebniki, (e) metafory, (f) frazeologizmy, kolokacje. (Trudności translacyjne zostały wybrane na podstawie przeprowadzonego przez mnie na potrzeby rozprawy doktorskiej (Płużyczka 2009a) w 2008 roku eksperymentu i wytypowanie błędów, które najczęściej studenci popełniają w zależności od ich częstości występowania w tekście).
3. Tekst nie powinien być nasycony bardzo skomplikowaną terminologią, gdyż jej opanowanie nie było przedmiotem badań. Weryfikacji nie został poddany stopień przyswojenia przez studentów terminów związanych z określonym działem specjalistycznym po przeprowadzonym kursie. Tekst zawierał terminy ogólnie znane. Chodziło bowiem o zaobserwowanie ogólnej tendencji radzenia sobie z terminologią przez studentów.
4. Tekst powinien zawierać wszystkie najważniejsze części mowy: przymiotniki, rzeczowniki, czasowniki, przysłówki, by można było zestawzić, na które części mowy najdłużej patrzyli badani, a potem wysnuć wnioski, dlaczego te właśnie sprawiają im największą trudność.
5. Tekst powinien zostać wybrany tak, by nie trzeba było w niego ingerować (upraszczać językowo oraz treściowo), by zachować zasadę autentyczności.

Przedmiotem zainteresowania będzie w niniejszym artykule tekst polski (tekst 2) i jego tłumaczenie na rosyjski. Tekst ten, zatytułowany „Podwyżki dla naukowców za dwa lata”, pochodził z serwisu informacyjnego TVP Info

z 5.04.2011 roku (z 21:23)⁹. Został on poddany nieco większym zabiegom adaptacyjnym niż tekst rosyjskojęzyczny:

- Mowa niezależna została w niektórych fragmentach zmieniona na mowę zależną, by tekst nie był przepełniony cytatami i łatwiej było go studentom tłumaczyć. W związku z przekształceniem mowy niezależnej w zależną zmieniony został szyk wyrazów w zdaniach.
- Opuszczona została nazwa programu i kanału telewizyjnego, dla którego odbył się wywiad, by nie wydłużać czasu tłumaczenia i nie skupiać na tym elemencie fiksacji.
- Niektóre słowa, wskazujące na terminy i czas, zostały wykasowane, by zapewnić uniwersalność tekstu, nie ograniczając go do określonego wąskiego interwału czasowego.
- Akapit drugi (– *Większe nakłady na naukę mamy zapisane w skorygowanym dzisiaj planie finansów do 2014 roku. Dajemy sobie półtora roku na wdrożenie zmian zaproponowanych w ustawach. Potem ruszą podwyżki – powiedziała*) został wykasowany z powodu zbyt skomplikowanej struktury zdania.
- Krótkie cytaty na końcu tekstu zostały jednak pozostawione w stanie oryginalnym, by sprawdzić, jak probanci sobie z nimi poradzą.

Ostateczny kształt tekstu polskiego był następujący:

Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego profesor Barbara Kudrycka zapowiedziała, że w 2012 roku będzie znaczące dofinansowanie nauki, a podwyżki ruszą najpóźniej w styczniu 2013 roku. Dodała, że podpisane ostatnio przez prezydenta ustawy reformujące system szkolnictwa wyższego doprowadzą do sytuacji, gdzie „student będzie najważniejszym partnerem uczelni”.

Prezydent Bronisław Komorowski podpisał ustawy reformujące szkolnictwo wyższe. Do najważniejszych zapisów należy wprowadzenie opłat za drugi kierunek studiów. Ograniczona zostanie też możliwość pracy profesora na kilku uczelniach na raz. Ustawy likwidują też na uczelni stanowisko docenta.

Zdaniem minister nauki, ustawy „ograniczą złe cechy szkolnictwa wyższego”. – Każde studia tworzą u absolwentów wartość dodaną. Zależy nam na tym, by ta wartość była jak największa. Świat staje się coraz bardziej konkurencyjny. Mamy fantastycznych młodych ludzi, którzy nie mają kompleksów. Powinni być wykorzystywani do budowy społeczeństwa obywatelskiego w Polsce – wyjaśniła.

⁹ <http://tvp.info/informacje/polska/podwyzki-dla-naukowcow-za-dwa-lata/4275578> (dostęp 10 sierpnia 2012 r.).

I właśnie ten tekst będzie poddany opisowi w niniejszym artykule. Jednak najpierw omówię krótko typ tłumaczenia, który został wybrany w eksperymencie.

4.

Możliwości techniczne okuloграфów determinują w pewnym stopniu rodzaj tłumaczenia, który może być przedmiotem badania eyetrackingowego. Największe możliwości badawcze i zarazem poznawcze wiązać można z zastosowaniem okuloграфów w badaniu procesu tłumaczenia *a vista*. Przede wszystkim dlatego, że w tłumaczeniu *a vista* tekst wyjściowy jest w formie pisemnej, a tekst tłumaczenia w formie ustnej. W ten sposób probant czyta tekst wyświetlany na monitorze, podczas gdy okuloграф rejestruje ruchy jego gałek ocznych, natomiast tekst tłumaczenia produkowany ustnie jest zapisywany w formacie audio, a zachowanie probanta rejestrowane kamerą wideo.

Jednak nie był to jedyny powód wyboru tłumaczenia *a vista*. Kolejnym i najważniejszym zapewne było to, że leży ono obecnie w centrum moich zainteresowań naukowych ze względu na swój oryginalny charakter: synchroniczność bodźców wzrokowych i słuchowych, co wpływa na to, iż samo tłumaczenie ma postać hybrydową, w której tekst recypowany jest wzrokowo, a produkowany ustnie, co wiąże się z bardzo dużą trudnością jego wykonywania (mimo iż pozornie wydaje się łatwe). Niektórzy badacze (Brady 1989, Weber 1990) nadali mu miano jednego z najtrudniejszych (wymagających) rodzajów translacji dla tłumacza. Ponadto nieraz oprócz bodźców wzrokowych dochodzą jeszcze słuchowe, gdyż coraz więcej jest sytuacji, gdy wystąpienie prelegentów podczas konferencji uzupełniane jest prezentacją wyświetlaną publiczności, dotychczasowe tłumaczenie symultaniczne bądź konsekwtywne zamienia się więc wtedy w formę tłumaczenia *a vista* z dodatkowym nasłuchem. Tak więc tłumacz musi się wykazać bardzo wysokim stopniem podzielności uwagi. Ponadto w omawianym typie przekładu interferencja językowa przybiera największy stopień, tak silne są bowiem bodźce wzrokowe.

Tłumaczenie *a vista* jest też ciekawym rodzajem tłumaczenia z punktu widzenia dydaktyki translacji, czyli translodydaktyki. Od wielu lat wykorzystywane jest jako ćwiczenie przy rozwijaniu kompetencji tłumaczenia ustnego, i to zarówno konsekwtywnego, jak i tłumaczenia symultanicznego. Również może być wykorzystywane jako ćwiczenie utrwalające, ćwiczące refleks translacyjny, uczące wyborów technik tłumaczeniowych itp. Nie należy również zapominać, że omawiany typ tłumaczenia na wielu europejskich

uczelniach (m.in. w Niemczech) stanowi samodzielną odrębną specjalizację na studiach translacyjnych.

Tłumaczenie *a vista* jest trudne do zaklasyfikowania i wymaga oddzielnego podejścia translatorskiego, a dotychczas nie doczekało się ono wystarczającego opisu naukowego. Moim zdaniem czas najwyższy, by ten rodzaj tłumaczenia poddać systematycznemu, także eksperymentalnemu, opisowi.

Wracając do eksperymentu, należy zaznaczyć, że większość studentów zadeklarowała, że nie tłumaczyła wcześniej zawodowo. Ponad połowa nie wykonywała też wcześniej tłumaczeń *a vista* (tłumaczenie to nie jest tematem ani wykładu ani ćwiczeń translacyjnych w programie studiów w Instytucie). Aczkolwiek wiele osób pytanym o nieformalne tłumaczenie *a vista* przyznało, że wykonywało ten rodzaj tłumaczenia dla rodziny i znajomych, tłumacząc *ad hoc* listy, e-maile, teksty prasowe lub reklamowe.

5.

We wcześniejszym artykule (Płużyczka 2012b) opisałam na podstawie badań pilotażowych, jaki może być zakres translatorskich badań okulograficznych oraz jakiej postaci wyniki możemy otrzymać. Poniżej zanalizuję jeden z wybranych typów wyników, a mianowicie mapę cieplną, która pokazuje czas długości fiksacji dla wszystkich probantów, czyli które elementy tekstowe skupiły na sobie najdłuższą uwagę badanych. Miejsca te są oznaczone kolorem czerwonym.

Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego profesor Barbara Kudrycka zapowiedziała, że w 2012 roku będzie znaczące dofinansowanie nauki, a podwyżki ruszą najpóźniej w styczniu 2013 roku. Dodała, że podpisane ostatnio przez prezydenta ustawy reformujące system szkolnictwa wyższego doprowadzą do sytuacji, gdzie „student będzie najważniejszym partnerem uczelni”.

Prezydent Bronisław Komorowski podpisał ustawy reformujące szkolnictwo wyższe. Do najważniejszych zapisów należy wprowadzenie opłat za drugi kierunek studiów. Ograniczona zostanie też możliwość pracy profesora na kilku uczelniach na raz. Ustawy likwidują też na uczelni stanowisko docenta.

Zdaniem ministra nauki, ustawy „ograniczą złe cechy szkolnictwa wyższego”. – Każde studia tworzą u absolwentów wartość dodaną. Zależy nam na tym, by ta wartość była jak największa. Świat staje się coraz bardziej konkurencyjny. Mamy fantastycznych młodych ludzi, którzy nie mają kompleksów. Powinni być wykorzystywani do budowy społeczeństwa obywatelskiego w Polsce – wyjaśniła.

Mapa 1. Mapa cieplna uwzględniająca całkowitą liczbę i czas fiksacji dla wszystkich probantów

Niezależnie od sposobu, w jaki każdy z badanych recypuje tekst, tzn. czy ma więcej fiksacji, czy mniej, każdy z badanych na niektórych elementach tekstu skupiał swój wzrok dłużej, na niektórych krócej. Średnią długości wszystkich fiksacji widać na mapie cieplnej. Powstaje zatem pytanie, dlaczego badani zatrzymywali wzrok na takich, a nie innych elementach tekstowych. Jako że tekst wyjściowy sformułowany został w języku A badanych, wykluczyć można, iż wynika to z problemów recepcyjnych, a założyć należy (co potwierdziły badania prowadzone przeze mnie w 2012 r.), że stanowią one dla nich trudność translacyjną.

6.

Przejdźmy teraz do omówienia pierwszej części wyników przeprowadzonej analizy. Jak wynika z graficznego zabarwienia niektórych płaszczyzn na powyższej heatmapie, najdłuższe fiksacje miały, tj. najtrudniejsze dla studentów okazały się, następujące elementy:

- podwyżki ruszą najpóźniej w styczniu 2013 roku
- podpisane ostatnio przez prezydenta ustawy
- każde studia tworzą u absolwentów wartość dodaną
- zależy nam, by ta wartość była jak największa
- świat staje się
- mamy fantastycznych młodych ludzi

Spróbujmy przeanalizować pod kątem translacyjnym elementy tekstowe, które skupiły na sobie najdłuższe fiksacje probantów oraz zastanowić się nad przyczynami takiego stanu rzeczy (dla jasności wyводу wymienione fragmenty zdań zostaną rozbite na mniejsze elementy zdaniowe).

1) *podwyżki*

Podwyżka w języku polskim odnosi się do podwyżki pensji, jednak w języku rosyjskim nie można zastąpić jej ekwiwalentem *повышение*, gdyż dany wyraz nie odsyła tylko do znaczenia wzrostu pensji, a może dotyczyć podwyższenia jakości, wymogów itp. Po rosyjsku należy użyć rzeczownika odczasownikowego wraz z dopełnieniem: *повышение/увеличение/рост заработной платы* lub też *увеличение размера должностных окладов*. Dłuższa fiksacja była zatem spowodowana trudnością translacyjną mającą swe źródło w nierównych proporcjach ekwiwalentowych. Aczkolwiek sam wyraz *podwyżka* uznać trzeba w tym tekście za termin specjalistyczny. Oznacza to, że *podwyżka* stanowi trudność przy tłumaczeniu terminu specjalistycznego.

2. *podwyżki ruszą*

Wyraz *ruszą* był jednym z elementów, które skupiły na sobie największą sumaryczną fiksję wzroku badanych. Przy tak szybkim tempie, w jakim odbywa się odbieranie i przetwarzanie informacji oraz wyrażanie jej w języku obcym, największym problemem translacyjnym dla badanych okazują się metafory (fakt ten potwierdzają również badania prowadzone przeze mnie w 2012 roku na okulografii SMI). Wyraz *ruszą* w wyrażeniu *podwyżki ruszą* został użyty w polskim tekście w funkcji metaforycznej. Metafory tej nie można wyrazić po rosyjsku wyrażeniem *увеличение заработной платы двинется*. Dłuższa fiksjacja oznacza zatem, że studenci zastanawiali się albo nad użyciem innej metafory, albo nad skonkretyzowaniem znaczenia wyrażonego za pomocą *podwyżki ruszą*, np. przez użycie wyrażenia *повышение заработной платы произойдёт...*, czyli rezygnacją z metafory. Jedynie doświadczony i wprawiony tłumacz może nie mieć w takim momencie problemu translacyjnego, co zresztą potwierdziło badanie eyetrackingowe. Porównując mapy cieplne studentów z mapą cieplną tłumacza zawodowego biorącego udział w badaniu, należy stwierdzić, że jego mapa nie odzwierciedlała dłuższej fiksjacji na omawianym wyrażeniu.

3) *najpóźniej*

Przysłówki okazały się dużą trudnością w tłumaczeniu *a vista* tekstu z języka polskiego na rosyjski. W tym miejscu należałoby się zastanowić dla czego. Czy ma to związek ze zbyt małą uwagą poświęcaną temu zagadnieniu w procesie dydaktyki translacji lub w ogóle w procesie glottodydaktycznym. Odpowiedzi na to pytanie udzielić powinno badanie kwestionariuszowe z pytaniem o przebieg procesu nauczania. *Najpóźniej* jest dodatkowo przysłówkiem użytym w stopniu najwyższym, co wskazywać mogłoby na problem o charakterze gramatycznym. Studenci, nie umiając prawidłowo stopniować przysłówka, stworzyli niepoprawne gramatycznie w języku rosyjskim wersje *в самом хужем случае, наипозже, а nawet наипозднее*.

W tłumaczeniu zdania, w którym występował omawiany przysłówek, wystąpiły też błędy merytoryczne. W zdaniu polskim: *...podwyżki ruszą najpóźniej w styczniu 2013 roku...* chodzi o to, że podwyżki zapewne nastąpią wcześniej, a na pewno już (*najpóźniej*) do stycznia staną się faktem. Z kolei jedna z wersji tłumaczeniowych brzmiała *не раньше чем* (dosł. *nie wcześniej niż*). Taka propozycja jest błędem merytorycznym, gdyż zmienia sens całego zdania. Domniemywać można jednak, że nawet błąd merytoryczny w tym przypadku wynika z niewystarczającej kompetencji językowej.

4) *podpisane*

Jest to imiesłów bierny czasu przeszłego, który w języku rosyjskim może przybierać formę krótką albo formę pełną, w zależności od funkcji i miejsca w zdaniu. Studenci, skupiając uwagę na tym słowie, zastanawiali się, którą formę w danym zdaniu zastosować. Okazuje się jednak, że mimo dłuższego czasu namysłu w obydwu przypadkach większość studentów wybrała formę niepoprawną. Tak samo było w przypadku wyrazu *ograniczona*. W pierwszym przypadku, gdy imiesłów użyty jest do określenia rzeczownika – *podpisane przez prezydenta ostatnio ustawy* – należało użyć w języku rosyjskim formy pełnej imiesłowu (*подписанные*). W drugim przypadku we frazie – *ograniczona zostanie też możliwość pracy* – należało użyć formy krótkiej imiesłowu (*ограничена*), gdyż pełni on funkcję orzecznika w orzeczeniu złożonym. Powyższe błędy mają zatem charakter gramatyczny (morfologiczny). Należałoby zastanowić się nad poświęceniem większej uwagi imiesłowom, ich formom krótkim i pełnym w procesie translodydaktycznym, gdyż dla Polaków formy krótkie są „nienaturalne”, w języku polskim bowiem formy krótkie przymiotników (i imiesłowów przymiotnikowych), będące pozostałością dawnej rzeczownikowej odmiany przymiotnika, występują bardzo rzadko. Z kolei w języku rosyjskim ich użycie zależne jest od funkcji wyrazu w zdaniu, a także bardzo często od znaczenia.

5) *podpisane przez*

Użycie wyrażenia *przez* we frazie *podpisane przez* rozpatrywać trzeba na płaszczyźnie składniowej (syntaktycznej). W języku rosyjskim niepoprawna jest konstrukcja *подписанные через президента, министра...* Odpowiednie dla polskiej konstrukcji *podpisane przez (kogoś)* jest połączenie imiesłowu z rzeczownikiem w narzędniku: *подписанные кем?* – *подписанные президентом, министром*, zdeterminowane oczywiście odpowiednią bezprzymiową rekcją czasownika *подписать*, który wymaga rzeczownika w narzędniku.

6) *ostatnio*

To kolejny przysłówek, który sprawił studentom duże trudności. Warto podkreślenia jest to, że mimo iż w stosunkowo długim tekście występowało niedużo przysłówków, to jednak we wszystkich przypadkach studenci mieli z nimi spore problemy translacyjne. Choć po rosyjsku nie da się zastąpić omawianego przysłówka ekwiwalentem proporcjonalnym, czyli też jednym wyrazem, a należy użyć wyrażenia *в последнее время*, to jednak trzeba podkreślić, że jest to typowa i bardzo częsta konstrukcja w języku rosyjskim.

I mimo iż pozornie wydawałaby się ona łatwa, w badaniu odnotowano też błąd interferencyjny. Jeden z probantów użył nieistniejącego w języku rosyjskim wyrazu *остатнио*.

7) *ustawy*

Tu mamy do czynienia z brakiem znajomości terminologii specjalistycznej (mimo iż zajęcia poświęcone rosyjskiemu językowi polityki i gospodarki studenci zaliczyli w 4 semestrze studiów I stopnia). U niektórych wystąpił jeszcze dodatkowo problem interferencyjny. Bardzo wielu badanych użyło jako ekwiwalentu dla polskiego terminu *ustawy* rosyjskiego wyrazu *уставы*, zamiast poprawnego *законы*. Był to jeden z najczęściej popełnianych błędów interferencyjnych w całym badaniu. Ten typ błędu możemy zaliczyć do tzw. fałszywych przyjaciół tłumacza (*faux amis*), gdyż wyraz *уставы*, mimo że istnieje w języku docelowym, to odsyła do zupełnie innego znaczenia (m.in. oznacza statut organizacji, spółki, regulamin, ale też typ średniowiecznego pisma, jak np. grecka uncjała lub najstarsza forma cyrylicy).

8) *każde studia*

Trudność z tłumaczeniem polskiej frazy *każde studia* stanowi problem bardziej złożony. W wyrażeniu tym najtrudniejsze jest znalezienie ekwiwalentu dla wyrazu *studia*. Studenci bardzo często stosowali błędną kalkę, używając w tłumaczeniu tekstu na rosyjski wyrazu *судия*. Problem polega na tym, że w języku rosyjskim nie ma bezpośredniego (1 : 1) odpowiednika wyrazu *studia*. Znaczenie polskiego słowa po rosyjsku można oddać za pomocą *учёба, обучение*, stosując technikę generalizacji (można uściślić również, dodając *в университете – учёба в университете*). W niektórych kontekstach można zastosować też technikę odwrotną –konkretyzacji i użyć wyrazów, m.in.: *специальность, направление подготовки, факультет* itp. Aczkolwiek dziwne jest, że w procesie translodydaktycznym lub nawet glot-todydaktycenyem nie zwrócono studentom uwagi na tak podstawowe zagadnienie translacyjne.

9) *tworzą u absolwentów*

Problemem w tym przypadku jest znalezienie w języku rosyjskim ekwiwalentu dla czasownika *tworzą* użytego w formie metaforycznej. Znalezienie odpowiednika tego elementu zajęło studentom dużo czasu, co też potwierdziło tylko wcześniejsze obserwacje, że nie umieją oni posługiwać się technikami translacyjnymi. Najprostsze rozwiązanie, które można było zastosować, to rezygnacja z metafory i użycie neutralnego *является*. Drugi problem w anali-

zowanej frazie dotyczył wyrazu *absolwent*. Na tym elemencie studenci zatrzymali na chwilę wzrok. W większości przypadków badani znaleźli poprawne rozwiązanie ekwiwalencyjne i użyli wyrazu *выпускник*, choć możliwa była wersja lepsza, gdyż w języku rosyjskim *выпускник* wymaga przydawki dopełniaczowej: *выпускник чего?* = *выпускник вуза*, co oznacza, że idealnym rozwiązaniem translacyjnym byłoby doprecyzowanie znaczenia. Dodać trzeba, że poprawność użycia samego *выпускник* zagwarantował odpowiedni kontekst, z którego wynikało, że chodzi o absolwentów właśnie uczelni wyższych. Jedna osoba tylko popełniła w tym miejscu błąd interferencyjny, używając słowa nieistniejącego w języku rosyjskim: *абсолювент*.

10) *wartość dodana*

Dane wyrażenie mogłoby stanowić trudność w wypadku próby znalezienia ekwiwalentu dla terminu specjalistycznego, ale nie w danym kontekście. Tu mamy do czynienia z metaforycznym użyciem terminu, który w języku rosyjskim nie brzmiałby naturalnie. Najlepszym rozwiązaniem byłoby więc użycie innego sformułowania oddającego wyrażony w J1 sens, np. *Каждая следующая специальность является для выпускников вузов дополнительным преимуществом*. Na tym przykładzie widać, że oprócz niewystarczającej kompetencji językowej (co objawiło się w próbie dosłownego przetłumaczenia omawianego terminu i użycia dosłownego ekwiwalentu w danym kontekście, mimo iż nie brzmiało to w języku przekładu naturalnie) studenci mają problem z parafrazowaniem, co powinno być „nawykiem” translatorskim. Warto byłoby więc zastanowić się nad wprowadzeniem specjalnie przygotowanych ćwiczeń, które rozwijałyby takie umiejętności u przyszłych adeptów sztuki tłumaczeniowej na pierwszych latach ich kształcenia translatorskiego.

11) *mamy fantastycznych młodych ludzi*

Zawahanie, na które wskazywały dłuższe fiksacje oraz przerwy w nagraniu audio, sygnalizowało, że studenci bali się popełnić błąd interferencyjny. Nie wiedzieli, czy nie stosują kalki, czy rzeczywiście słowo *фантастический* weszło do użycia w języku rosyjskim w znaczeniu ‘znakomity, cudowny, wybitny, świetny’¹⁰. I rzeczywiście, wariant *фантастические* w znaczeniu

¹⁰ ФАНТАСТИЧЕСКИЙ, -ая, -ое.: 1. см. фантастика. 2. Похожий на фантазию (во 2 знач.); причудливый, волшебный, сверхъестественный. Ф. пейзаж. Фантастическое освещение. 3. Совершенно неправдоподобный, невероятный, несбыточный. Фантастическая новость. Фантастически (нареч.) умён кто-н. 4. Исключительный (в 3 знач.), удивитель-

‘światni’ jest bliższy rosyjskiemu językowi potocznemu, a więc zdecydowanie lepsze i bardziej poprawne byłyby w tym miejscu warianty *замечательные, талантливые, перспективные, многообещающие*.

12) *doprowadzą do*

To wyrażenie jako jedno z nielicznych skupiło na sobie jedną z najdłuższych fiksacji. Jest to dla mnie fakt dość zaskakujący, tym bardziej że w tym miejscu studenci popełniali przeróżnego rodzaju błędy: (i) błędy gramatyczne, stosując nieprawidłową odmianę tego czasownika, (ii) leksykalne, nie znając odpowiednika i stosując niepoprawne wyrażenia, (iii) interferencyjne (m.in. *допроважум*) oraz (iii) składniowe (syntaktyczne), stosując nieodpowiedni rząd czasownika (*дovedym к..., приведym до...*).

13) *w styczniu 2013*

Liczebniki i ich odmiana zawsze stanowią problem w tłumaczeniu, tym bardziej wykonywanym pod presją czasową. Ale też powstaje tu pytanie odnośnie do procesu translodydaktycznego – czy nie należałoby jeszcze większej uwagi poświęcić w takim razie temu zagadnieniu gramatycznemu w tłumaczeniach, gdyż jest ono odbierane przez studentów jako jedno z najtrudniejszych.

14) *zapisy*

W tym miejscu problem translacyjny dotyczył nieznamomości terminologii specjalistycznej, choć nie tylko – również ta trudność translacyjna obnażyła nieumiejętność radzenia sobie studentów w sytuacji, gdy nie znają odpowiednika dla danego wyrażenia, czyli nieumiejętność stosowania technik translacyjnych. Dłuższa fiksacja nie zaowocowała znalezieniem właściwego rozwiązania – prawie wszyscy studenci po namyśle popełnili błąd interferencyjny, używając nieistniejącego w języku rosyjskim wyrazu *записы*. W omawianym przypadku wyraz *зapisy* można zastąpić synonimicznym słowem *положения* lub zastosować konkretyzację albo też odwrotnie – generalizację *нормы, принципы, правила, принципы установления/введения оплат* itd.

7.

Podsumowując powyższe uwagi, trzeba zauważyć, iż badania okulograficzne procesu tłumaczenia *a vista* dzięki temu, że wskazują, na jakich elementach

ный (во 2 знач.) (разг.). Ф. нахал. (<http://www.ozhegov.org/words/37978.shtml>), (dostęp 12 września 2012r.).

tekstu badani (studenci) najdłużej skupiają uwagę i jak często powracają do danych fragmentów (liczba refleksji), pozwalają stwierdzić, z przetworzeniem jakich informacji mają oni największe problemy, czyli co stanowi dla nich (największą) trudność translacyjną. Ponadto badanie pozwala zaobserwować, jak badani próbują wybrnąć z danych trudności translacyjnych, czy i jakie techniki translacyjne stosują, oraz skonfrontować to, co wydaje się studentom trudnością translacyjną, z tym, gdzie popełniają błędy.

W artykule, zgodnie z wcześniejszym założeniem, zaprezentowałam wybrane wyniki analizy okulograficznej tłumaczenia *a vista* tekstu polskiego na rosyjski, a mianowicie wyniki translatorycznej analizy mapy cieplnej w powiązaniu z wynikami nagrań tłumaczeń. Wyniki te wyraźnie pokazują, jakie „obszary” translacyjne są/wydają się problematyczne dla studentów – przyszłych tłumaczy. Skonfrontowanie tych obszarów z popełnianymi przez nich błędami obnaża ich translatorskie umiejętności, a raczej nieumiejętności radzenia sobie w określonych sytuacjach przekładowych. Kolejnym krokiem kompleksowej i systematycznej analizy okulograficznej tłumaczenia *a vista* w przeprowadzonym eksperymencie była statystyczna analiza błędów i ujęcie ich w ramy kategorialne, co wniosło dużo do charakterystyki samego tłumaczenia *a vista* jako specyficznego typu translacyjnego. Wyniki te przedstawię w kolejnej pracy.

Literatura

- Brady, M., 1989, „Case studies in sight translation”, [w:] *The Theoretical and Practical Aspects of Teaching Interpretation*, J. Dodds (red.), s. 141–243.
- Göpferich, S., Jääskeläinen, R., 2009, „Process research into the development of translation competence: Where are we, and where do we need to go?”, [w:] *Process Research into Translation Competence. Special Issue of Across Languages and Cultures*, 10 (2), S. Göpferich, R. Jääskeläinen (red.), s. 169–191.
- Grucza, S., 2011, „Lingwistyka antropocentryczna a badania okulograficzne”, [w:] *Lingwistyka Stosowana/Applied Linguistics/Angewandte Linguistik*, 4, s. 147–162.
- Grucza, S., 2012, „The Investigation of Translation Competences and Translation Processes”, [w:] *Vestnik MGLU*, Moskiewski Państwowy Uniwersytet Lingwistyczny, Moskwa (w druku).
- Płużyczka, M., 2009a, *Psycholingwistyczne aspekty dydaktyki translacji tekstów specjalistycznych (na materiale rosyjskich tekstów prawnych)*, Warszawa, niepu-

blikowana rozprawa doktorska.

- Plużyczka, M., 2009b, „Dydaktyka translacji tekstów specjalistycznych – aspekt metodyczny”, [w:] *Publikacja jubileuszowa II. W kręgu problematyki technolektalnej*, Warszawa, KJS UW, s. 285–312.
- Plużyczka, M., 2009c, „Dydaktyka translacji – rozważania terminologiczne”, [w:] *Przegląd Glottodydaktyczny*, 26, S. Grucza (red.), Warszawa, s. 195–200.
- Plużyczka, M., 2011a, „Eye-Tracking-Analysen in der Translationswissenschaft. Zum Stand der Forschung”, [w:] *Kwartalnik Neofilologiczny*, LVIII, 4, s. 473–484.
- Plużyczka, M., 2011b, „Okulograficzne wsparcie badań nad procesem tłumaczenia a vista”, [w:] *Lingwistyka Stosowana/Applied Linguistics/Angewandte Linguistik*, 4, s. 180–189.
- Plużyczka, M., 2011c, „Wybrane trudności translacyjne a proces translodydaktyczny”, [w:] *O nauczaniu i uczeniu się języka dla potrzeb zawodowych*, Lublin, s. 88–97.
- Plużyczka, M., 2012a, „Eye-tracking Support of Translation Processes Analysis”, [w:] *Vestnik MGLU*, Moskiewski Państwowy Uniwersytet Lingwistyczny, Moskwa (w druku).
- Plużyczka, M., 2012b, „Na co patrzy, a co widzi tłumacz a vista? Translatoryczne możliwości poznawcze okulografii”, [w:] *Lingwistyka Stosowana/Applied Linguistics/Angewandte Linguistik*, 5, s. 65–74.
- Weber, W.K., 1990, „The Importance of Sight Translation in an Interpreter Training Program”, [w:] *American Translators Association Scholarly Monograph Series 4. Interpreting – Yesterday, Today and Tomorrow*, D.&M. Bowen (red.), State University of New York, Binghamton N.Y., s. 44–52.

Źródła internetowe

- <http://www.rosbalt.ru/moscow/2011/03/28/833118.html>
- <http://dobrebadania.pl/slownik-badawczy.html?s=1>
- <http://tvp.info/informacje/polska/podwyzki-dla-naukowcow-za-dwa-la-ta/4275578>
- <http://gams.uni-graz.at/fedora/get/container:tc/bdef:Container/get>
- <http://eyetracking.pl/>
- <http://www.gramota.ru/slovari/dic>
- <http://www.ozhegov.org/words/37978.shtml>

Translational Difficulties Through the Eye-tracking Lens

Summary

The last decade has seen rapid technological progress, which has opened up new research perspectives for language and translation studies, and extended empirical boundaries. Eye-tracking research is still considered to be innovative. The author emphasizes the need to intensify empirical research in translation studies, including eye-tracking research studies, and then describes their application by formulating specific research questions. This approach allows a description of real potentialities and perspectives of the eye-tracking method.

In this paper the author describes an eye-tracking study which focused on the process of sight translation. The study was carried out using an eye-tracker Tobii T120. The author presents the results of eye-tracking analyses of sight translation of a Polish text into Russian and focuses on aspects of lapsology and translation didactics. By using heat maps and gazeplot maps obtained the author selects the text elements that required longest and most frequent fixations among the subjects and were thus indicators of translation problems. These elements were then subjected to a detailed translation analysis.

The data obtained allows the author to indicate translation problem areas and strategies applied by the subjects. The next step in a comprehensive and systematic eye-tracking analysis of a sight translation will be to offer practical recommendations in the form of a specific translation teaching curriculum.